

PRAWO / Proces w sprawie praktyk monopolisty

Enea przegrała w sądzie

Sąd Najwyższy uchylił wyrok wydany przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu w sprawie Grupy Energetycznej Enea. Chodzi o pozew społecznego komitetu uzbrojenia działek, żądającego od poznańskiej firmy energetycznej 152.873 złotych. Wcześniej sąd niższej instancji nakazał grupie Enea zapłacić sporną kwotę, co Sąd Apelacyjny zakwestionował.

W 2000 roku społeczny komitet zapłacił za koszty zaprojektowania i wykonania instalacji elektrycznej. Wcześniej zawarto umowę, zgodnie z którą energetycy mieli inwestorom zwrócić

nakłady na wybudowanie przyłącza i sieci. Komitet wydał wspomnianą kwotę i żądał jej zwrotu. Enea odmówiła, twierdząc, że nastąpiło przedawnienie roszczeń.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że Enea posługiwała się wzorcem umów, nie dopuszczając do negocjacji. Tymczasem opłata przyłączeniowa wynosiła 15.960 złotych. Różnicę, zdaniem sądu, Enea powinna zwrócić. Innego zdania był Sąd Apelacyjny, który uznał, że komitet społeczny - nie wykazując inwestycji w „planie zaopatrzenia” osiedla w nośniki energii musi poddać się regułom umowy.

Z ustaleniami poznańskiego trybunału nie zgodził się Sąd Najwyższy, który uchylił wyrok oddalający pozew. Zdaniem SN, Enea wiedziała o istnieniu planu inwestycji, ale zataiła to przed społecznym komitetem, zmuszając go do zawarcia umowy. Sąd Najwyższy zauważył, że praktyką monopolistów jest narzucanie uciążliwych warunków, przynoszących przedsiębiorcy nieuzasadnione korzyści. Sankcją takich praktyk jest nieważność takiej umowy. Sprawa ma być jeszcze raz rozpoznana przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie. **beb**